Nr. 96. Dnia 30 Kwietnia. Piątek. 18 (30) Kwietnia 1886 r.

DZIENNIK ŁÓDZKI

pismo przemysłowe, handlowe i literackie.

CENA DZIENNIKA:

w Łodzi:

Rocznie . . . . rs. 9 k. —
Półrocznie . . . . „ 4 k. 50
Kwartalnie . . . . „ 2 k. 50

w Królestwie i Cesarstwie:

Rocznie . . . . rs. 12 k. —
Półrocznie . . . . „ 6 k. 50

Cena pojedynczego numeru 5 kop.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 k., z ustępstwem: za 2 razy 5%, za 3 razy 15%, za 4 razy 20%, za 5 razy 25%, za 6 razy i więcej 30%.

Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.

Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.

Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.

Od należności przewyższających 10 rs. ustępstwo dodatkowe ogólne 5%

KALENDARZYK.

Dziś: Katarzyny Seneńskiej P.
Jutro: Filipa i Jakóba Ap.
Wschód słońca o godz. 4 min. 56. Zachód o godz. 7 min. 3.
Długość dnia godz. 14 min. 7. Przybyło dnia godzin 6 minut 27.

Biuro Redakcyi i Administracyi
ulica Piotrkowska, hotel Hamburski Nr. 275.
Adres telegraficzny:
KUŁAKOWSKI, ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w Biurach Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera w Warszawie i w Łodzi.

Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia—nie będą zwracane.

PRZEGLĄD
ruchu przemysłowego i handlowego
W CESARSTWIE I KRÓLESTWIE.

VIII.

Wystawa inwentarza w Warszawie; wystawa nasion; wystawa koni w guberni kowieńskiej.—Przemysł drobny.—Spółki spożywcze.—Kasy zaliczkowe.

Tegoroczna wystawa inwentarza w Warszawie łączy się z konkursem gospodarstw wzorowych, konkursem produktów gospodarstwa nabiałowego oraz przyrządów do ich wyrobów służących; w ten sposób nabiera wystawa cechy ogólno-rolniczej, zwłaszcza, że po za konkursem wystawione będą maszyny i narzędzia rolnicze. Nadto poruszony został projekt urządzania na dorocznych wystawach czerwcowych, targu z działu przemysłowego, który to projekt jest właśnie celem obrad w zarządzie warszawskiego oddziału towarzystwa popierania przemysłu i handlu i prawdopodobnie będzie wykonany już na wystawie tegorocznej.

Wystawa inwentarza obejmie trzy grupy główne: koni, psów i bydła. W grupie koni ustanowiono pięć konkursów, — idą najprzód konie wierzchowe, następnie powozowe, potem robocze, wreszcie stadnina do lat trzech i konie ujeżdżone specyalnie dla wojska. Do tej grupy dołączony jest jeszcze konkurs kucia koni, — nadto konkurować mogą tutaj przedmioty mające związek z hodowlą koni, jako to: modele, plany żłobów, stajen i przegród, uprząż wszelka, modele podków, bryczki, powozy i wozy.

W grupie drugiej, psów, ustanowiono osobny konkurs dla psa owczarskiego, z którym dokonane będą próby przez sędziów.

Grupa bydła rozpada się na cztery oddziały: 1) *bydło rogate* z konkursami: buhajów, krów, jałowizny, wołów opasowych i roboczych; 2) *owce* celujące wełną sukienniczą, owce długowełniste i rasy mięszane; 3) *nierogacizna*: knury, maciory, prosięta i karmniki; 4) *drób* wszelkiego rodzaju.

Konkurs wzorowych gospodarstw rolnych (majątków większych i gospodarstw włościańskich) rozpisany jest na tychże samych warunkach co i zeszłoroczny i w ten sam sposób będzie rozstrzygnięty.—Do konkursu produktów gospodarstwa nabiałowego należą: mleko, masło i sery w rozmaitych gatunkach; do konkursu przyrządów: naczynia i przyrządy do dojenia, chłodzenia i przewózki nabiału; przyrządy do wydzielania i zbierania śmietanki, do wyrobu masła i serów, wreszcie przyrządy mleczarskie do użytku domowego.

Przyjmowanie deklaracyj z działu inwentarza, zamknięte już zostało z dniem 15 kwietnia,—z działu produktów nabiałowych, kończy się z dniem 1 maja; produkty nabiałowe należy nadsyłać na plac wystawy do dnia 10 czerwca. Wystawa trwać będzie dni ośm, od 13 do 20 czerwca r. b.

Doroczne wystawy koni w guberni kowienskiej,—mianowicie w Rosieniach urządzana przez towarzystwo popierania hodowli koni rasy żmujdzkiej, następnie w Kownie i Poniewieżu, przez główny zarząd stadnin rządowych,—będą prawdopodobnie zmienione na ogólno-rolnicze, o co stara się właśnie obywatelstwo wspomnionej guberni.

W jesieni roku b. odbyć się ma stanowczo wystawa nasion, projektowana przez warszawskie muzeum przemysłu i rolnictwa. Wystawa ta była już kilkakrotnie odkładaną. Nasiona, jakie widzieliśmy na zeszłorocznej wystawie rolniczo-przemysłowej, wykazały, ogółem biorąc, rezultat hodowli wcale nieszczególny. Wobec ważnej, a nierozstrzygnzętej dotąd kwestyi, jakich nasion (zwłaszcza zbożowych, sprowadzanych z zagranicy) hodowla dałaby się z korzyścią zaaklimatyzować w kraju, wystawa zamierzona przez muzeum przemysłowo-rolnicze, przy ścisłem uwzględnieniu wszelkich warunków i kosztów hodowli, byłaby bardzo na czasie.

Przechodząc na inne pole, wspomnijmy jeszcze, że pokrewny rolnictwu przemysł drobny, włościański, znajduje choć w części drogę zbytu dla siebie, dzięki towarzystwu popierania przemysłu i handlu, za staraniem którego, wyroby włościan, mające związek z gospodarstwem domowem, sprzedawane będą w siedmiu sklepach stowarzyszenia spożywczego warszawskiego „Merkury.“ Wyroby nadsyłane będą głównie z tych miejscowości, których mieszkańcy zdobyli sobie uznanie powszechne za wyroby pomieszczone w pawilonie przemysłu drobnego, na zeszłorocznej wystawie warszawskiej. Na tej drodze dałoby się jeszcze więcej zrobić, gdyby i spółki spożywcze prowincyonalne zechciały poprzeć przemysł drobny, sprzedając w sklepach swoich wyroby włościańskie, niezabierające wiele miejsca, jako to: obrusy, ręczniki, ścierki, zabawki dziecinne, koszyki, tacki, doniczki i t. p. przedmioty do użytku domowego przeznaczone.

Oprócz organizujących się spółek spożywczych w Kaliszu, Łukowie i Siedlcach, o czem wspomnieliśmy w jednym z przeglądów poprzednich, powstać mają niebawem dwie nowe, mianowicie w Piotrkowie i Suwałkach.—Projekt założenia towarzystwa spożywczego w Wilnie, został zaniechany, skutkiem niepowodzenia.

Ze sprawozdania spółki spożywczej „Merkury“ dowiadujemy się, iż miała ona w r. z. 1,893 członków, — przybyło nowych 53. Kapitał udziałowy stowarzyszonych wynosi 18,930 rs.,—obrotowy (łącznie z udziałami) 25,532 rs. 52 kop.; fundusz rezerwowy doszedł już 5,213 rs., zarezerwowany 4,820 rs. W dniu zamknięcia bilansu wartość zapasu w towarach wynosiła 27,196 rs. 76 kop. W drugiem półroczu 1885 r. spółka miała ogółem 11,667 rs. 87 kop. dochodu, z której to sumy pochłonęły wydatki 9,272 rs. 16 kop. (w tem utrzymanie administracyi 4,029 rs. 56 kop.) tak, że pozostało 2,395 rs. 64 kop. zysku czystego. Dywidendę wyznaczono w stosunku 2½%.

Stowarzyszenie spożywcze urzędników w Suchedniowie, liczyło w r. z. członków 43 z kapitałem udziałowym 2,033 rs. 21 kop. Zysk na handlu w sklepie spożywczym wyniósł 1,028 rs. 32½ kop., a po strąceniu kosztów administracyjnych w sumie 584 rs. 47 kop., pozostało zysku czystego 443 rs. 85½ kop.

Spółka spożywcza urzędników i oficyalistów drogi nadwiślańskiej miała w roku zeszłym przy kapitale 4,730 rs., rocznego obrotu za 77,700 rs. i osiągnęła czystego zysku 4,038 rs. 30 kop. Stowarzyszeni otrzymali dywidendę w stosunku 15% od wkładów. Zysk spółki w r. z. był wogóle większym od osiągniętego w latach poprzednich, lecz zmniejszył się za drugie półrocze roku sprawozdawczego.

Sprawozdanie spółki żyrardowskiej „Oszczędność,“ za okres 9-cio miesięczny (od 23 marca do 31 grudnia 1885 r.) wykazuje następujące cyfry: 165 członków i 1,894 rs. 80 kop. kapitału udziałowego. Tu nadmienić winniśmy, że udziały wynoszą po 10 rs. i spłacane być mogą drobnemi wnioskami, po 25 kop. tygodniowo. W liczbie spólników znajduje się dwóch, którzy mają po 11 pełnych udziałów, jeden 10, jeden 8, jeden 6, trzech po 5 udziałów, jeden 3, siedmiu po 2, wreszcie 22 po kilkanaście rubli. Reszta uczestników nie posiadała w chwili zamknięcia bilansu udziałów pełnych,—najmniejszy wniosek na udziały wynosił 30 kop.

Notatki o rozwoju kas zaliczkowo-wkładowych, zebrane w przeglądzie VI z r. b., uzupełniamy odnośnie do kilku innych tego rodzaju instytucyj. I tak: sprawozdanie *towarzystwa zaliczkowego w Grójcu*, daje nam cyfry następujące: stowarzyszonych ogółem 320, z tych 239 z kredytem (58 właścicieli ziemskich, 34 przemysłowców, 18 urzędników, 21 rzemieślników, 64 włościan i 44 kupców-izraelitów); rozpożyczono w roku sprawozdawczym ogółem 53,571 rs.; w bankach zdyskontowano weksli na 14,235 rs. Jako *własność* członków figuruje suma 34,000 rs;, zebrana w ciągu 7 lat ostatnich. Włościanie nabierają coraz więcej zaufania do kasy towarzystwa, co widzimy z tego, że z sumy 15,000 rs. wkładów lokowanych w kasie, dwie trzecie należą do włościan.

Kasa *przemysłowców lubelskich* zakończyła pierwszy rok istnienia rezultatem nader pomyślnym. Uczestników zapisało się po dzień 1 stycznia r. b. 673, a kapitał ich (składany w działach całkowitych lub częściowo od 15 kop. tygodniowo) wynosi dotychczas 14,210 rs. 15 kop.; lokacye prywatne dosięgły sumy 46,602 rs. 75 kop. Widzimy z tego, że kasa posiada zaufanie ogólne i przynosi pożytek stowarzyszonym;

W. LUŻICKA.

TEGOCZEŚNI TABORYCI.

POWIASTKA Z MAŁEGO MIASTECZKA.

Przekład

Karoliny Messing.

Jest właśnie niedziela. Palące powietrze unosi się nad okolicą i jakkolwiek dopiero pierwsze promienie słońca oświecają ziemię, panuje już żar duszący, gorąco odurzające, tamujące dech w piersiach a czoło oblewające potem znużenia.

Natura przedstawia obraz uosobionego, zupełnego osłabienia; studnie i strumyki wyschły; drzewa, pozbawione wszelkiego połysku i świeżości, trawy zeschnięte, żółte, rośliny powiędnięte, owoce skarłowaciałe. W całym wszechświecie objawia się nienasycona tęsknota za deszczem, ziemia pęka na znak skargi i pragnienia.

Im większe znużenie widocznem jest w przyrodzie, tem większe ożywienie panuje na polu politycznem Jest to czas, w którym na urodzajnej glebie politycznej działalności w Czechach wzrósł kwiatek, nazwany „meeting“ albo „tabor, obóz,“ przez botaników dyplomacyi. Z biegiem czasu otrzymała owa roślinka i inne epitety, ale nie wspominamy o nich nawet, ponieważ te nazwy nie rozpowszechniły się ogólnie.

Po szerokiej drodze, która wskutek suszy zamieniła się w piaskowe morze, z pośród którego śpiczaste kamienie i odłamy zeschniętej ziemi wystawały jak oazy w pośród pustyni, jechał lekki powozik z dwiema osobami w swem wnętrzu. Pierwsze spojrzenie na ich oblicza wyraziste, pokryte gęstym, obfitym zarostem; — drugie spojrzenie na okrywające jadących słowiańskie ubrania, dostatecznie oznajmiały, że obydwaj panowie są czechami; — wspomnienie, że w chrześciańskim świecie obchodzi się niedziela, objaśnia nas, gdzie i w jakim celu jadą... Była to niedziela, dzień, przeznaczony na zebranie się „taboru.“

— Straszliwy upał! — przemówił starszy, sterujący powozikiem i każdym ruchem okazujący zamożnego mieszczanina i właściciela ekwipażu wraz z konikiem.

Tą uwagą, wygłaszaną codziennie niezliczoną ilość razy przez usta ludzkie, towarzysz jego wyrwanym został z małej drzemki i z tego powodu, pomimo wszechstronnego wykształcenia, nie zdobył się na inną odpowiedź, jak stereotypowe potwierdzające westchnienie:

— Ach, tak jest, strasznie gorąco.

Właściciel powoziku zaciął konia biczykiem, konia, który chociaż nie był w stanie zrozumiałym dla ludzi sposobem potwierdzić dwukrotnie powtórzone zdanie, starał się jednak, idąc za popędem zwierzęcego instynktu uwidocznić czynem swe zaprywanie się i — stanął.

Pobudzony do biegu, pokręcił łbem z niezadowoleniem, wstrząsnął pogardliwie ogonem i ulegając sile człowieka, ślepo posłuszny, udał się w dalszą drogę.

W powoziku znowu nastała cisza. Podróżujący utkwili wzrok w okolicę, rozlegającą się w około nich w czarującej piękności, pełnej niewysłowionego uroku. My tymczasem, przypatrzmy się im bliżej, aby zabrać z nimi lepszą znajomość.

Spojrzyjmy najpierwej na starszego, jak słuszność wymaga. Jest to wysoka, potężna postać, pełna cielesnej siły; w rysach odbija się surowość, upór i stanowczość charakteru, połączone z zadowoleniem wewnętrznem i niezależnością. Jest to pan Waleczka, wdowiec, który właśnie przed rokiem zrzucił z siebie małżeńskie pęta, a nie musiały być one bardzo lekkiemi i przyjemnemi, gdy dotąd jeszcze cieszył się zupełną swobodą i wolnością.

Pan Waleczka prenumeruje aż dwa czeskie pisma, zbogaca znacznym datkiem każdą publiczną składkę, bywa na czeskich zabawach, których jest przewodnikiem i urządzającym; stoi na czele wszystkich towarzystw i spółek, wszędzie i zawsze przewodniczący słowem i czynem. Głównie słowem objawia swe pragnienia i dążenia, bo natura obdarzyła go dźwięcznym organem a duch święty rozognił wymową; nic więc dziwnego, że na polu publicznej działalności zbierał zwycięzkie wawrzyny. W ostatnich czasach stał się niezmordowanym i sławnym „taborytą,“ nie opuszczał ani jednego meetingu w całej okolicy; dzisiaj również wyjechał w dalsze strony, aby być obecnym na wielkiem zgromadzeniu ludu.

Drugi mężczyzna, jadący powozikiem, był znacznie młodszy od pana Waleczki i różnił się od niego w niejednym względzie, zgadzając się z nim tylko w uczuciach, w których nawet go przewyższał, odczuwając, działając i unosząc się zapałem z wewnętrznego, gruntownego przekonania, z prawdziwą znajomością rzeczy.

Mniej mówił zwykle, ale więcej działał; w porównaniu z panem Waleczką był jak autor dramatyczny w przeciwstawieniu z wybornym aktorem. dającym światu poznać owoce ducha znakomitego a skromnego pisarza.

Pan Cichy myślał wiele, ale przemawianie i wykonanie swych projektów pozostawiał panu Waleczce; nie był żądnym sławy ani próżnym, nie tęsknił za przewodnictwem, ale serdecznie cieszył się w duszy, że pracuje, że uprawia rolę, przez lata całe stojącą odłogiem, że jest głównym dyrektorem i naczelnikiem sprawy, zajmującej myśli całego obywatelstwa a rodzinnemu jego miasteczku dostarczającej sławy nawet za granicami powiatu. Nie uganiał się jednak za widmami, za urojeniami na polu dyplomacyi, ale cicho, spokojnie, bez rozgłosu, dążył do wytkniętego celu. Przemawiał tak, jak okoliczności wymagały, odważnie broniąc zawsze swego przekonania i bez trwogi, przyznając się do swych uczuć i czynów.

Był wielkim marzycielem, śnił o ideałach, czując się nieszczęśliwym, zapoznanym w świecie rzeczywistym; zdawało się, jakby całą rozwagę i siłę ducha poświęcił, pozostawiając same ludzkie słabostki dla własnej osobistości.

Z tego, co wyżej powiadziano, łatwo odgadnąć można, że pozostał dotąd swobodnym i niezależnym panem swej woli i ręki, w przeciwnym bowiem razie przestałby pewnie uganiać się za ideałami, mając nagą rzeczywistość przed oczyma. Czas już był prawdziwie, aby jaka dobroczynna ręka, choćby ręka kobiety, prowadziła go drogą życia; aby para jasnych oczu uśmiechała się do niego, rozganiając czarne chmury, zakrywające przed nim rozkosze życia; aby wsparty na ręku kochającej istoty pozbył się chorobliwego marzycielstwa i wstąpił na drogę czynu i pracy. Nie był już wprawdzie w pierwszym rozkwicie młodości, ale nie można go było również nazwać starym człowiekiem, lub starym kawalerem. Tego ostatniego nawet panny z miasteczka nie byłyby potwierdziły, jakkolwiek straciły już zupełnie nadzieję stania się kiedykolwiek panią Cichą, spółwłaścicielką pięknej, okazałej kamienicy, z wygodnemi gospodarskiemi budynkami i pól rozległych, położonych za miastem.

Pan Cichy był przystojnym meżczyzną, z przyjemną powierzchownością, wysokiego wzrostu; charakter jego marzycielski, śniący o ideałach, zapewnia nas dostatecznie, że nie mógł być otyłym.

(D. c. n.)

na uwagę zasługuje szczegół, że nie było potrzeby uciekać się do środków egzekucyjnych, co dowodzi, że komitet kieruje sprawami kasy zręcznie i umiejętnie. Majątek kasy wynosił z dniem 1 stycznia r. b. gotowizną 4,130 rs. 51 kop.; w wekslach razem 51,970 rs. 32 kop. Dochód z procentów przyniósł 3,930 rs. 77 kop., z tego zysk czysty 1,015 rs. 17 kop.

Stowarzyszenie *zaliczkowo-wkładowe w Klecku* (pow. słucki) miało w r. z. 174 członków z kapitałem udziałowym 9,332 rs. Obrót roczny dosięgnął cyfry 85,386 rs.; czysty zysk przyniósł 1,170 rs. Dywidendę dla członków wyznaczono w stosunku 7%. Rada nadzorcza zauważyła, że stan wypłacalności dłużników pogorszył się w roku sprawozdawczym; na skutek tej uwagi, zarząd dotychczasowy usunął się od sprawowania swych obowiązków.

Projekt ustawy *kasy pomocy dla ogrodników* (powstającej z inicyatywy towarzystwa ogrodniczego) został już opracowany; po zatwierdzeniu ustawy przez władzę, podamy główniejsze jej zasady; nadmieniamy tymczasowo, że kasa zamierza udzielać członkom swoim rzeczywistym: wsparcia jednorazowe, nie ulegające zwrotowi,—pożyczki na 6% z procentem rocznym i zapomogi stałe.

Ustawa kasy zaliczkowo-wkładowej urzędników drogi warszawsko-terespolskiej, została zatwierdzoną w lutym r. b. Na początek zapisało się 60 uczestników. Notujemy wreszcie, że na fundusz kasy pomocy dla strażaków warszawskich, wpłynęło do połowy marca r. b. z ofiar prywatnych 6,526 rs., na ręce redakcyi „Kuryera Porannego."

SPRAWOZDANIA TARGOWE.

Z giełdy berlińskiej donoszą pod dniem 27 kwietnia. Jakkolwiek spekulacya właściwie nigdy nie obawiała się prawdziwie, by wojna wybuchła pomiędzy Turcyą i Grecyą, gdyż wobec sprzeciwiania się mocarstw i nierównego rozdzielenia sił pomiędzy obydwoma państwami bezpośrednio zainteresowanemi, nie wierzono wcale w urzeczywistnienie pogróżek wojennych greckich, to jednak doniesienie, że Grecya postanowiła nareszcie zastosować się do woli mocarstw, musiało oddziałać na usposobienie giełdy bardzo korzystnie, już z tego powodu, że najnowszy okreś kwestyi wschodniej, rozpoczęty unią bułgarską, może być teraz uważanym jako skończony. Zarówno na giełdach zagranicznych jak i tutaj panowało dziś usposobienie bardzo mocne. Większe wrażenie zrobił dziś artykuł „Köln. Ztg." występujący ostro przeciwko podwyszszeniom ceł w Rosyi i wskazujący Niemcom jako wyborny środek przeciwdziałania: zamknięcie giełdy berlińskiej dla papierów rosyjskich. Zważywszy jednak, że podobny zakaz najbardziej dotknąłby niemieckich własicieli papierów rosyjskich a nadto musiałby w wysokim stopniu wyprężyć stosunki polityczne Niemiec z Rosyą, nie można wątpić, że artykuł „Köln. Ztg." nie był wcale napisanym z natchnienia rządu niemieckiego, jak niektórzy utrzymywali. Równie nieprawdopodobną jest druga wersya, jakoby celem artykułu wspomnionego było przeszkodzenie konwersyi pożyczek rosyjskich, gdyż operacya ta tylko świetne zyski zapewnić może niemcom i już sam projekt konwersyi przyniósł im wielkie korzyści materyalne, skutkiem znacznej podwyżki kursów rosyjskich. Artykuł „Köln. Ztg." nie wywarł rzeczywiście żadnego wpływu na kursy, papiery rosyjskie nietylko że utrzymały się na dawniejszym poziomie, lecz nawet osiągnęły zwyżki. Przy regulacyi końcomiesięcznej papiery były dziś bardziej ofiarowane. Pieniądz końcomiesięczny utrzymał się bez zmiany przy $2^1/_2$ %. Niektóre tylko papiery były usilniej poszukiwane; do takich należały akcye kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Giełda londyńska. Sprawozdanie tygodniowe (do dnia 24 kwietnia). Na giełdach przeważał w tygodniu ubiegłym kierunek stanowczo zniżkowy. Te same czynniki, które już od pewnego czasu oddziaływały ujemnie na usposobienie, w dalszym ciągu zniechęcały spekulacyę. Święta wielkanocne dały hasło do ogólnego prawie zmniejszenia zobowiązań zwyżkowych. Widoki nie są wcale wesołe. Stosunki polityczne w kraju prawdopodobnie nie prędko się poprawią a za granicą sprawa grecka spotkać może trudności. Handel idzie ciągle leniwo, co widać już z ciągłego zmniejszania się dochodów z ruchu na drogach żelaznych. Zapewne więc długo jeszcze panować będzie zniżka. Konsole przyjmowano w tygodniu ubiegłym cicho, lecz kursy ich zakończyły tydzień cokolwiek wyżej. Targ papierów międzynarodowych, usposobiony był stanowczo ospale a jako przyczynę tego uważano politykę grecką. Okoliczność, że także spekulacya berlińska stara się zmniejszyć swoje zobowiązania zwyżkowe, spowodowała znaczną obniżkę kursów papierów węgierskich, rosyjskich i innych, dla których postawa giełd niemieckich jest miarodajną, podczas gdy zniżka papierów zależnych od giełdy paryzkiej była mniej znaczną. Kursy papierów greckich spadły o 2—3% a papiery egipskie i tureckie zakończyły tydzień nadzwyczaj ospale. Dla angielskich papierów kolejowych tydzień ubiegły był bardzo niepomyślnym, kursy obniżyły się w tym dziale przecięciowo o $1—1^1/_2$ %. Na rynku pieniężnym — donosi „Economist" — panowało przez cały tydzień ubiegły usposobienie bardzo mocne, chociaż pod pewnym względem pieniądz był w końcu nieco tańszym Krótkoterminowe pożyczki miały w poniedziałek popyt szczególniej ożywiony i osiągnęły $1^3/_4$ %, ponieważ w dniu tym przypadały wpłaty na akcye kanadyjskiej kolei Pacific; później targ osłabł. W tym samym dniu także stopa dyskontowa trzymała się stanowczo mocno; weksle trzymiesięczne notowano po $1^7/_8$ %, we czwartek przy końcu tylko po $1^3/_4—1^7/_8$ %. Przez pewien czas spodziewano się, że bank podwyższy dyskonto, lecz dyrektorzy na posiedzeniu tygodniowem nie zdecydowali się na żadną zmianę. Jednakowoż pozycya targu publicznego, jak również banku, nie jest wcale mocną i wszystko przemawia za tem, że pieniądz utrzyma się przy osiągniętej zwyżce. Kursy wekslowe na lądzie stałym trzymają się słabo i nic nie zapowiada znaczniejszych przysyłek złota do Londynu. — Targ srebra usposobionym był ospale. Cena sztab zeszła do $46^1/_4$ p. i utrzymuje się na tym poziomie, chociaż popyt jest mały. Z Chili, Indyj zachodnich, N. Yorku i Buenos Ayres przywieziono 95,180 Ł. podczas gdy tylko 43,000 Ł. wywieziono do Bombay. Dolary meksykańskie, skutkiem braku dowozów, notowano nominalnie po $45^3/_4$ p.

Wełna Londyn, 21 kwietnia. Wczoraj skończyła się druga serya tegorocznych aukcyj wełny kolonialnej, rozpoczęta w dniu 23 marca. Katalogi obejmowały:

Sydney	55,423	bel	wobec	46,316	bel
Quensland	12,461	„	„	19,200	„
Port Phillip	89,157	„	„	68,851	„
Adelaide	31,152	„	„	44,957	„
Tasmania	1,875	„	„	398	„
Swan River	3,902	„	„	5,361	„
N. Zelandya	38,308	„	„	17,538	„
Cap	26,155	„	„	23,169	„
Razem	258,433	bel	wobec	225,790	bel

na odpowiedniej seryi przeszłorocznej.

Z seryi poprzedniej pozostało 25,000 bel, nowe dowozy obejmowały 298,000 bel, z których 47,000 bel odstawiono wprost z okrętów (24,000 do kraju i 23,000 do zagranicy). Tym sposobem rzeczywiście rozporządzalna ilość wełny w pierwszych rękach wynosiła 276,000 bel, z których sprzedano 230,000 bel (112,000 bel w kraju a 118,000 bel — łącznie z 2,000 bel wysłanemi do Ameryki — za granicę), tak, że 46,000 bel pozostało na przyszłą seryę. Aukcya była odwiedzaną dosyć licznie, popyt utrzymywał się w zwykłych granicach, lecz jak można było mniej lub więcej przewidzieć, ceny spadły znowu w porównaniu z notowaniami końcowemi seryi poprzedniej. Popyt był jednak w ogóle stały a przy końcu wzmocniło się usposobienie. Trzy czwarte zapasów australskich tworzyła wełna zapocona. Najlepsze partye Port Phillip nie miały popytu do Ameryki, jakim cieszyły się w lutym i można było nabywać je z górą o 1 p. taniej niż wówczas. Zniżka cen wełny Riverina zapoconej dosięgała najczęściej 1 p. i uległa jej bardziej wełna długa niż krótka cienka, za którą płacono ceny poprzednie lub niższe o $^1/_2$ p. Mało wydajna i wadliwa Adelaide i Sydney miały zbyt trudny i stosunkowo najbardziej ucierpiały. Wełna z N. Zelandyi, chociaż przedstawia się dobrze, staniała również o 1 p. Wełna myta przed strzyżą i scoured. Doskonałe runa zachodnie miały popyt umiarkowany i były bardzo tanie; po większej części staniały runa myte na zimno o $1^1/_2$ p. Podobnej zniżce uległy ceny scoured, zarówno lepszych jak i gorszych gatunków. W ogóle ceny były bardzo nieregularne, lecz przy końcu okazywały nieco więcej stałości. Gatunki krzyżowane cieńsze staniały o $^1/_2—1$ p., podczas gdy grube trzymały się mocno i one jedynie osiągały całkowite lub prawie całkowite ceny z aukcyi lutowej. Wełna przylądkowa brudna staniała o $^1/_2$ p., snow white o $1—1^1/_2$ p., myta przed strzyżą o $^1/_2—1$ p. w porównaniu z cenami seryi poprzedniej. Przy końcu obudził się większy popyt na snow white a ceny odzyskały znowu $^1/_2$ p. Wełny z La Plata sprzedano w ogóle 1,450 bel. Gatunki czesankowe i krzyżowane, najbardziej poszukiwane na targu tutejszym, miały chętnych nabywców, po cenach współzawodniczącej wełny australskiej; mniej pożądaną była wełna krótka i ciężka.

Dowozy w roku bieżącym były wcześniejsze a odstawiano więcej niż w roku przeszłym niemniej niż o 78,000 bel, które w całości prawie zaabsorbował przemysł krajowy. Z wyjątkiem krótkiej reakcyi w roku 1880, ceny wełny spadały ciągle od roku 1872, kiedy były dwa razy wyższe niż obecnie. Zmiana jest znaczną, lecz podobnie i zapewne w skutek tych samych przyczyn, zmieniły się zupełnie ceny wielu innych artykułów powszechnej użyteczności. Bezwzględnie rzeczy biorąc, wełna znajduje się w warunkach prawidłowych, gdyż pomiędzy wytwarzaniem i spożyciem nie ma stosunku wadliwego. W koloniach i w La Plata hodowla owiec rozwinęła się wprawdzie znacznie, może nawet nad miarę, lecz okoliczność ta traci znaczenie wobec tego, że wełna kolonialna i z La Plata tworzy tylko część, nawet nie największą, całej ilości, jaką zużywa przemysł europejski. Ilość wełny strzyżonej w Europie, która w roku 1872 była dwa razy większą od ilości wełny kolonialnej i La Plata razem i teraz jeszcze takową przewyższa, nietylko że nie wzrosła, lecz nawet zmniejszyła się do pewnego stopnia. Fakt ten wystarcza, ażeby pozornie nadmierny wzrost produkcyi pozaeuropejskiej sprowadzić do miary odpowiedniej zwykłemu powiększaniu się ludności. Licząc w stosunku na głowę, produkcya wełny nie jest już teraz większą niż była przed dziesięciu lub dwudziestu laty. Następna (trzecia) serya tegorocznych aukcyj będzie otwartą we środę dnia 16 czerwca. Lista przyjęcia zamkniętą będzie w dniu, w którym dowozy przewyższą 350,000 bel. Zatrzymano z aukcyi poprzedniej i dowieziono do dnia dzisiejszego następujące ilości:

	Zatrzymano:		Nowe dowozy:	
Sydney	8,600	bel	50,249	bel
Queensland	1,600	„	5,701	„
Port Phillip	19,000	„	21,143	„
Adelaide	4,300	„	12.837	„
Tasmania	500	„	6,134	„
Swan River	—	„	6,058	„
N. Zelandya	6,000	„	58,868	„
Cap	6,000	„	17,575	„
Razem	46,000	bel	178,565	bel.

Chmiel. Norymberga, 24 kwietnia. Święta, jak zwykle, dały się uczuć na targu. Sprzedano w tygodniu ubiegłym zaledwie 300 bel, po części na wywóz, po części na spożycie, po cenach niezmienionych; dowóz był także bardzo mały.

PRZEMYSŁ I HANDEL.

Bank handlowy warszawski. Ogólne zebranie akcyonaryuszów odbyło się we środę. Z odczytanego sprawozdania za rok 1885 okazuje się, iż zysk czysty wyniósł 568,125 rs. 25 kop. Fundusz rezerwowy powiększył się w r. z. o 51,666 rs. 82 k., do czego dołączono jeszcze z zysków 20,812 rs. 53 kop., tak że całkowity fundusz rezerwowy wynosi obecnie 975,090 rs. 53 kop., co stanowi w stosunku do kapitału zakładowego 16 proc. Obrót ogólny wynosił 644,432,785 rs., z czego na filię petersburską wypada 226,924,233 rs. Kapitały na lokacyi wynosiły w końcu roku rs. 4,209,920. W Warszawie bank dyskontował weksli krajowych przeciętnie za 95,417 rs., w Petersburgu zaś za 21,596 rs. dziennie. Weksli obcych nabyto w Warszawie za 5,408,600 rs., w Petersburgu za 15,646,000 rs. Papierów publicznych nabyto w Warszawie w ciągu roku za 5,449,968 rs., sprzedano za 5,381,508 rs.; w Petersburgu nabyto za 7,200,000 rs., sprzedano za 6,919,627 rs. Operacye z pożyczkami terminowemi na zastaw papierów publicznych prowadzono w r. z. bardzo żywo, większe jednak ożywienie panowało w pożyczkach bezterminowych, ubezpieczonych papierami publicznemi. Dywidendę uchwalono w wysokości 8,4 proc.

Fabryka blachy cynkowej, druga w kraju, powstaje w Pruszkowie.

Komitet giełdowy kijowski, jak się dowiaduje „Gazeta Handlowa", stara się, aby premia wypłacana za wywóz cukru była ściągniętą w ten sposób, iżby każda cukrownia, która w tym roku produkuje więcej cukru, niż wynosi przeciętna cyfra jej produkcyi rocznej z ostatnich lat pięciu, płaciła od nadprodukcyi akcyzę podwójną, tj. rs. 1 kop. 70 od puda, z czego 85 kop. ma być użyte na zwrot wypłaconych premij. Starania te nie będą uwieńczone powodzeniem, gdyż są w sprzeczności ze znanym cyrkularzem p. ministra do komitetów giełdowych.

Podatek 5 proc. od kapitałów ma być podobno rozciągnięty i na akcye towarzystw dróg żelaznych. Chwilowo zaniechano myśli rozciągnięcia tego podatku na depozyty, złożone u bankierów oraz na pożyczki, udzielane przez osoby prywatne na nieruchomości.

Konwersya pożyczek rosyjskich, według krążących pogłosek ma być odroczoną, czemu jednak zaprzeczają dzienniki berlińskie.

Kronika Łódzka.

(—) **Licytacye.** W magistracie łódzkim w poniedziałek odbędą się dwie licytacye w samo południe, jedna na dzierżawę jatek na Starym-Rynku od dnia licytacyi aż do końca 1888 r., od sumy rs. 465 za jatkę Nr 1 i od rs. 402 za jatkę Nr 10, jatki z lewej strony; druga licytacya na tenże sam okres czasu na dzierżawę jatek z prawej strony Nr 9, od sumy 81 rs. i Nr 10, od rs. 85; z lewej strony za jatkę Nr 9 od sumy rs. 100 i Nr 10 od rs. 77 kop. 50; jatki te są na Nowym Rynku. Kaucya wymagana wynosi $^1/_{10}$ sumy licytacyjnej.

(—) **Licytacya.** D. 4 maja w izbie skarbowej piotrkowskiej o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się licytacya ustna i przez opieczętowane deklaracye na trzyletnią dzierżawę, to jest od początku 1886 roku do końca 1888 roku propinacyi na gruntach włościańskich w następujących majątkach ziemskich powiatu łódzkiego: 1) Brus, składający się z osad: Brus, Retkinia, Rokicie Stare, Rokicie Nowe, Rokicie Wójtostwo i Karolów od sumy rs. 2,750 rs.; 2) Łagiewniki-Bałuty, składające się z osad: Łagiewniki Małe, Łagiewniki Nowe, wieś Skotniki, kolonia Skotniki, Modrzewie, Łagiewniki poduchowne, wieś Bałuty, kolonia Bałuty, osada Bałuty, kolonią Doły i Żubardź, od sumy 4,300 rs. rocznie. Kaucya wymagana wynosi połowę rocznej sumy dzierżawnej.

(—) **Dziś** upływa termin odbierania wszystkich towarów, nadesłanych do Łodzi, w ciągu miesiąca marca, a nie odebranych dotychczas. Po upływie terminu wszystkie te towary będą sprzedane przez licytacyę.

(—) **Przypomnienie.** Jutro rozpoczyna się termin płaceuia raty majowej od pożyczek zaciągniętych w towarzystwie kredytowem łódzkiem. Ratę można wnosić bez kary przez cały maj.

(—) **Ilość krosien** samotkackich w Królestwie Polskiem, podana przez nas w artykule „Z powodu broszury p. S. T. Szarapowa" wziętą była z danych, zebranych przez jednego z przemysłowców moskiewskich. Podano tam, iż w r. 1877 krosien takich było 4,417, w 1886 r. już jest 10572. Obecnie tenże przemysłowiec po zebraniu powtórnie danych zmniejszył ilość krosien w r. b. do 9,172. Jeżeli tak jest, w takim razie powiększenie się ilości krosien w r. b. w porównaniu z r. 1877, wynosi trochę więcej niż 107,5 proc., nie zaś 133 proc. Z tych 9,172 krosien samotkackich, czynnych w r. b. wypada na Łódź 8260.

(—) **Wełna.** Skutkiem małego popytu dotychczasowego na towary wełniane przemysłowcy łódzcy bardzo mało wełny zakupują w Warszawie, w wielkim tygodniu np. zakupiono do Łodzi niecałe 20 centnarów, w tygodniu zaś poprzednim jeszcze mniej, do Zgierza jedynie kupiono trochę więcej, gdyż blisko 100 pudów.

(—) **Sędzia pokoju** p. Tumskoj nagrodzony został orderem św. Stanisława klasy drugiej d. 25 b. m.

(—) **Listy gończe** rozesłano za Adamem Stawickim, mieszkańcem Tuszyna i poddanym pruskim Józefem Fleischerem, mieszkańcem Łodzi. Obaj oskarżeni są o kradzież.

(—) **Dyfteryt** panuje w mieście, ostrzegamy więc rodziców, aby zwracali uwagę na najmniejszy nawet ból gardła u dzieci. W tygodniu ubiegłym było kilka wypadków śmierci wśród dzieci z tej strasznej choroby.

(—) **Z Tuszyna.** Od Nowego Roku zamieszkał tu lekarz p. S., któremu mieszkańcy z inicyatywy aptekarza miejscowego p. C. zobowiązali się wypłacać rocznej pensyi rs. 300.

(—) **Cwiczenia** oddziału trzeciego łódzkiej straży ochotniczej rozpoczną się w niedzielę d. 2 maja o godzinie siódmej rano przy domu rekwizytowym oddziału drugiego.

(—) **Na stacyi telegraficznej** w Warszawie znajduje się telegram niedoręczony, nadesłany z Łodzi d. 26 b. m. dla Bobrowskiej.

(—) **„Wiadomości farmaceutyczne"** zwracają uwagę swych czytelników na artykuł umieszczony w naszym Dzienniku, poruszający kwestyę zapobieżenia fałszowaniu u nas produktów spożywczych. Dziwna jednak rzecz, iż pisma miejscowe niemieckie zapychające swe szpalty anegdotkami z nad Renu lub Sprei, nie czują potrzeby poruszenia kwestyi miasto nasze obchodzącej.

(—) **Zmiana temperatury.** Po chłodnych dniach w czasie świąt, mieliśmy onegdaj i wczoraj upał prawdziwie letni, przy wietrze zachodnio-południowym. Wczoraj po południu zrywała się kilkakrotnie burza, która zakończyła się wreszcie ulewą z piorunami.

(—) **Balkony z kwiatami,** owa plaga stara, zaczyna już dawać się we znaki przechodniom. Codziennie w godzinach przedpołudniowych, lub po zachodzie słońca spływa woda z doniczek na ubrania osób przechodzących chodnikami.

(—) **Zwracamy** się do warszawskiego oddziału towarzystwa popierania przemysłu i handlu z prośbą o wyjaśnienie nam, czy z Łodzi nie nadesłano żadnej odpowiedzi w poruszonej przez oddział warszawski kwestyi potrzeby zmiany obowiazującej obecnie ustawy o cechach. Dowiadujemy się albowiem, iż natychmiast po otrzymaniu wezwania z Warszawy, zebrali się tutejsi piekarze na naradę, na której uchwalono pewne punkty, następnie takąż samą naradę odbyli rzeźnicy łódzcy, poczem zebrali się wraz z piekarzami i porozumiawszy się między sobą, uprosili p. W., ażeby w ich imieniu wyłożył wszystkie desiderata i przesłał do Warszawy. Po dopełnieniu tego wszystkiego nasi piekarze i rzeźnicy przekonani byli, iż żądania ich doszły do oddziału warszawskiego, gdy wtem niespodzianie przed niedawnym czasem „Gazeta Rzemieślnicza," wyliczając miejscowości, z których nadeszły do oddziału odpowiedzi, nie wymieniła Łodzi, Prosilibyśmy więc zarząd oddziału o uwiadomienie nas, czy „Gazeta Rzemieślnicza" była źle poinformowaną, czy też p. W. nie wywiązał się z przyjętego zobowiązania.

(—) **Wystrzałem z rewolweru** odebrał sobie życie w poniedziałek 18-letni robotnik z przędzalni p. L. Czy miało tu miejsce samobójstwo rozmyślne, czy też prosty wypadek, spowodowany nieostrożnem obejściem się z bronią, nie wiadomo na pewne. Według jednych wersyj, znaleziono rewolwer u denata w kieszeni, według drugich trzymał on go w ręce. Śledztwo w toku.

(—) **Wypadki w powiecie.** W kolonii Stanisławów Nowy, w gminie Babice, wybuchnął d. 21 b. m. pożar o godzinie dziesiątej wieczorem. Zapalił się dom mieszkalny Augusta Neumana, oraz stodoła, ponieważ jednak nadbiegło sporo ludzi w celu ratunku, straty więc były nieznaczne. Przyczyna pożaru niewiadoma.

Następnego dnia we wsi Jedlicze, w gminie Nakielnica, spaliły się budynki gospodarskie i dom mieszkalny, należące do Antoniny Gas. Pożar wybuchnął o godzinie szóstej po południu. Przyczyną pożaru było złe urządzenie komina. Straty wynoszą 780 rs.

W południe, w Wielką sobotę powiesił się Fryderyk Świderek, właściciel osady w kolonii Żabieniec, w gminie Radogoszczy. Co go popchnęło do tego rozpaczliwego kroku, niewiadomo.

Tegoż samego dnia we wsi Rokicie Nowe, w gminie Brus, powiesił się w stajni o godzinie ósmej rano Frnciszek Gajka, służący nauczyciela. Przyczyna samobójstwa nieznana.

Damazy Jankowski, mieszkaniec Łodzi, przybywszy we wtorek do swego wuja Antoniego Brzezińskiego, do wsi Radogoszczy, zaczął oglądać przyniesiony ze sobą rewolwer, który nagle wystrzelił i kula trafiła Jankowskiego w piersi, skutkiem czego padł na miejscu nieżywy.

(—) **Skrzypiące drzwi** do krzeseł parterowych w teatrze Talia nieznośnie przeszkadzały słuchaczom podczas koncertów orkiestry Laubego, naturalnie podczas egzekwowania tych numerów, które wymagały ciszy. Zwracamy na tę niedogodność uwagę urządzających jutrzejszy koncert amatorski.

(—) **Panna Iwanowska,** fortepianistka i deklamatorka, uczennica Strobla i Kotarbińskiego, ma zamiar wystąpić w Łodzi z

koncertem, przy współudziale p. Slesinger.

(—) **Towarzystwo dramatyczne** p. Smotryckiego zjeżdża z Piotrkowa do Łodzi w sobotę i da sześć przedstawień w teatrze Victoria. Przedstawienia składać się będą wyłącznie z utworów w Łodzi jeszcze niegranych. W niedzielę przedstawiony będzie obraz ludowy w 6-ciu odsłonach p. t.: „Król dziadów.”

(—) **Sprzedaż biletów** na jutrzejszy koncert amatorski pozostawia wiele do życzenia. Dotychczas rozebrane są loże i to nie wszystkie podobno, podczas gdy bilety do krzeseł w znacznej części spoczywają jeszcze w książkach. Wprawdzie publiczność łódzka nawykła do kupowania biletów dopiero w ostatniej chwili, ale tym razem ociąganie się jest widoczniejszem, a tembardziej nieusprawiedliwionem, ile że dochód przeznaczony jest na korzyść biednych. Dotychczas nie było wypadku, iżby praca amatorów w celu dobroczynnym podjęta, okazała się w rezultacie bezowocną i sądzimy, że nie przyjdzie nam stwierdzić tego faktu. Bilety do krzeseł można nabywać w księgarni p. Fischera, o loże dowiadywać się można u pani dyrektorowej Rosickiej, w domu towarzystwa kredytowego.

KRONIKA
KRAJOWA I ZAGRANICZNA.

— **Czternaste wydanie** „365 obiadów” p. Lucyny Ćwierciakiewiczowej w tych dniach wyszło z pod prasy.

— **Wodociągi** zamierzają urządzić w swem mieście mieszkańcy Lublina.

— **Sezon kuracyjny** w Solcu rozpoczyna się d. 20 maja i trwać będzie do d. 1 września.

— **Ludność** guberni lubelskiej według danych urzędowych wynosi 903,662, w tej liczbie mężczyzn 439,916, kobiet 463,746. Podług wyznań: katolików 575,024, prawosławnych 178,421, żydów 127,105, ewangelików 23,108, starowierców 2, mahometan 2.

— **Z Włocławka** otrzymuje „Kur. Poranny“ ciekawą wiadomość. W wielki piątek w towarzystwie lekarza powracało z Paryża do guberni włodzimierskiej 9 osób pokąsanych przez wilka wściekłego, wożonych na kuracyę do Pasteura. Nie dojeżdżając do granicy jedna z kobiet dostała pierwszych objawów choroby. Asystujący doktór zmuszony był zostawić chorą we Włocławku, gdzie w miejscowym szpitalu została pomieszczoną. Pozostał też przy niej mąż, reszta zaś pokąsanych pojechała w dalszą drogę. Nieszczęśliwa ofiara wypadku w ciągu 36 godzin w strasznych cierpieniach zakończyła życie.

— **Omal nie katastrofa.** W katedrze we Włocławku przed samą rezurekcyą zapaliły się wieńce na grobie Zbawiciela. Obecni chcieli uciekać z kościoła, przyczem nie obeszłoby się z pewnością bez wypadku, gdyby nie przytomność umysłu jednego z wikaryuszów, który wszedłszy na ambonę, zapewnił, że niema niebezpieczeństwa, członkowie zaś straży ogniowej ochotniczej obecni w kościele zajęli się stłumieniem ognia.

TELEGRAMY.

Petersburg, 28 kwietnia, Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz wyjechał za granicę.

Petersburg, 28 kwietnia. Oficyalny telegram z Jałty donosi, że wczoraj wieczorem przybył tam były wielki wezyr Edhem basza, wysłany przez sułtana na powitanie Najjaśniejszych Państwa. Posła sułtańskiego przyjęto z przynależnemi mu honorami.

Petersburg, 28 kwietnia. „Journal de St. Petersbourg” uważa wiadomości z Aten o doręczeniu ultimatum za nieprawdziwe. Nieprawdopodobnem się wydaje, aby przedstawiciele mocarstw wręczyli ultimatum już w poniedziałek wieczorem, ponieważ po otrzymaniu znanego zawiadomienia Delyannisa o otrzymaniu telegramu p. Freycineta, przedstawiciele postanowili odroczyć doręczenie ultimatum w nadziei nadejścia instrukcyj, zastosowanych do okoliczności zmienionych przez oświadczenie p. Delyannisa.

Wiedeń, 28 kwietnia. Według doniesień „Politische Corresp.,” ludność Gusynii i Plawy opiera się niewzruszenie przyłączeniu tego terytoryum do Czarnogórza. Pod Kaluszynem przyszło do starcia między turkami i czarnogórcami.

Ateny, 28 kwietnia. Pomiędzy statkami eskadry zbiorowej przybyłemi do Pireus nie ma okrętów rosyjskich, jak o tem doniesiono. Posłowie mocarstw wręczyli rządowi greckiemu ultimatum. Delyanais nie dał jeszcze odpowiedzi, licząc na to, że mocarstwa cofną swoje wezwanie, ze względu na uprzednią deklaracyę Grecyi, iż przyjmuje rady Francyi i gotową jest do rozbrojenia armii. Jeżeli mocarstwa ostatniej swej odezwy nie cofną, rząd grecki zdecydowany jest cofnąć swą obietnicę rozbrojenia, które przeprowadzić chce z własnej inicyatywy i bez wyraźnego nacisku.

Lwów, 28 kwietnia. Podczas pożaru w Lisku eksplodował w sklepie Fleischera proch i dynamit. Skonstatowano szkodę pół miliona złr. We wsi Żołyni spaliło się wczoraj 18 budynków; szkoda wynosi 19,000 złr. W miasteczku Babice spłonęło 18 domów, kościołek, plebania i szkołą; szkodę oceniają na 30,000 złr. W Sanoku spaliło się wczoraj kilka domów; ogień był podłożony. Na pogorzelców Liska ofiarował cesarz 2,000 złr. W Wiedniu zawiązał się komitet dam polskich dla niesienia pomocy biednym pogorzelcom Stryja. (*Kur. Warsz.*)

SĄD OKRĘGOWY PIOTRKOWSKI.

Umowy przedślubne, których treść wywieszono w sali poczekalnej sądu w ciągu roku 1885.

11. Wyciąg z aktów rejentalnych Konstantego Zielińskiego, rejenta w Łodzi, 1883 r. Nr. 389. Dnia 28 czerwca (9 lipca) 1883 r. stawili się: Litman Majer dwóch imion Ettinger, kawalor, kupiec — i Estera Wiślicka, panna niepełnoletnia, działająca w asystencyi i z pozwolenia swej matki Ryfki Frymety primo voto Wiślickiej, secundo żony Izraela Gerszona Warszawskiego, wszyscy zamieszkali w Łodzi i zawarli umowę treści następującej: Cały majątek posiadany obecnie przez każdego ze współmałżonków, a także majątek, jaki nabędą w przyszłości drogą darowizny lub spadku, stanowić będzie wyłączną własność każdego z nich, w równych połowach. Litman Majer Etinger oświadcza, że majątek jego składa się z gotówki w sumie 200 rs., garderoby i bielizny. Estera Wiślicka wnosi do domu swego przyszłego męża Litmana Majera Ettingera posag, a mianowicie gotówką 900 rs. i różnych przedmiotów na 400 rs. Następnie Ettinger oświadcza, że gotówkę, stanowiącą posag Estery Wiślickiej, w sumie 800 rs. otrzymał, z czego ją aktem niniejszym kwituje i co jej zabezpiecza na całym swym teraźniejszym i przyszłym majątku.

OSTATNIE WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Berlin, 28 kwietnia. Dzień dzisiejszy był dla giełdy najcichszym w całym miesiącu. Podobną bezczynność spotyka się zwykle dopiero dwa miesiące później. Przytem usposobienie było przygnębione. Wiadomość, iż Grecya na skutek ultimatum postawionego przez mocarstwa, znowu rozbroić się nie chce, wywarła jaknajgorsze wrażenie. Zniżka zyskała tem łatwiej przewagę, że ustały zakupy pokryciowe. Większa część papierów spekulacyjnych zajęła odrazu niższy poziom notowań; akcye kredytowe straciły około 3 m,, udziały dyskontowo-komandytowe około 1%. W dalszym ciągu wahania były nieznaczne. Na giełdzie zbożowej przy usposobieniu nadspodziewanie mocnem, podniosły się notowania pszenicy o pół m., notowania żyta o całą markę.

Petersburg, 27 kwietnia. Weksle na Londyn 23¾, na Hamburg 202¼, na Amsterdam 119⅛, na Paryż 249½, ½imperyały 8.29, rosyjska premiowa pożyczka I-ej emisyi 237¼, takaż II em. 221, rosyjska pożyczka z roku 1873 154½, II pożyczka wschodnia 100, III poż. wschodnia 100⅛; 6 renta złota 181, 5% listy zast. ziemsk. 158⅝, akcye rosyjsk. wiel. D. Ż. 252½, kolei kursko-kijowskiej 355, petersburski bank dyskontowy 704, warszawski bank dyskontowy 310, rosyjski bank dla handlu zagr. 322½, dyskonto prywatne 4¼ %.

Berlin, 28 kwietnia. Bilety banku rosyjskiego 200.90; 5% listy zastawne 62.70, 4% listy likwidacyjne 56.75, 5% pożyczka wschodnia II em. 62.00, III emisyi 61.73, 4% pożyczka z 1880 r. 87.25, 5% listy zastawne rosyjskie 98.25, kupony celne 321.10, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 146.80, takaż z 1866 r. 137.30; akcye banku handlowego —.—, dyskontowego 77.25, dr. żel. warsz. wied. 247.25; akcye kredytowe austryackie 471.00, najnowsza pożyczka rosyjska 99.25, 6% renta rosyjska 112.80, dyskonto 3%, prywatne 1¾ %.

Londyn, 28 kwietnia w południe. Konsole 100⅞, pruskie 4% konsole 104½, turec. konw. 14⅞, rosyjska poż. z 1873 r. $98\frac{15}{16}$; 4% renta złota węg. 83⅛, egipska 69⅝, banku ottomańskiego 11⅛, lombardy 9⅝, akcye kanału suezkiego 84¼, ciężko.

Warszawa, 28 kwietnia. Targ na placu Witkowskiego. Pszenica sm. i ord. ———, pstra i dobra ——, biała ———, wyborowa 700—750; żyto wyborowe 500 — 510, średnie ———, wadliwe ———; jęczmień 2 i 4-orzęd.———, owies 350 —375, gryka ———, rzepik letni ———, zimowy ——, rzepak raps zim. ——, groch polny ———, cukr. ———, fasola ——— za korzec; kasza jaglana —, jęczmienna ——, grycz. gruba — za pud. Dowieziono pszenicy 300, żyta 800, jęczmienia —, owsa 500, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 28 kwietnia. Okowita 78% z akcyzą po k. 9%. Stosunek garnca do wiadra 100—307½. Hurt. skład za wiadro kop. 811⁸—817⁸, za garn. 264—266. Szynki za wiadro kop. 817¹—830¹ za garniec kopiejek 266—270 (z dod. na wyschn. 2%).

Petersburg, 27 kwietnia. Łój w m. 44.00, na sier. 43.50. pszenica w m. 12.00. Żyto w m. 7.50. Owies w m. 5.50. Konopie w m. 44.50 Siemie lniane w m. 17.00; zimno.

Berlin, 28 kwietnia. Targ zbożowy. Pszenica nieco wyżej, w miejscu 145—168, na kw. —, na kw. mj. —, na mj. cz. 152½, na cz. lp. 154¾, na lp. sier. 157, na wrz. paź. 160½. Żyto wyżej, w m. 129—136, na kw.—, na kw. mj. 131¾, na mj. cz. 131¾, na cz. lp. 133¾, na lp. sier. 135¾, na sier. wrz.—, na wrz. paź. 137¼, na paź. list.—, na list. gr.—. Jęczmień w m. 112—180. Owies wyżej, w m. 125—162, na kw. —, na kw. mj. —, na mj. cz. 128, na cz. lp. 129, na lp. sier. 129½, na sier. wrz. —, na wrz. paź. 131. Groch warzel. 155-200, pastewny 132—143, Olej lniany w m.—, rzepakowy w m. b. becz. 41.2. Okowita w m. bez becz. 35.3.

Szczecin, 28 kwietnia. Pszenica mocno, w m. 145—155, na kw. mj. 155.50, na wrz. paź. 161.00. Żyto bez zmiany, w m. 121-127, na kw. mj. 128.00, na wrz. paź. 133.50. Olej rzepakowy ospale, na kw. mj. 42.00, na wrz. paź. 44.00. Spirytus bez zmiany, w m. 34.60, na kw. mj. 34.70, na cz. lp. 35.90, na sier. wrz. 37.80. Olej skalny oclony w m. 11.25.

Gdańsk 27 kwietnia. Pszenica w miejscu bez zmiany. Obrót 100 tonn. na kw. mj. tranzyt. 138.00, na cz. lp. tranz. 139.50. Żyto ospale, w miejscu krajowe 120 ℔. 122.00, polskie i rosyjskie tranz. 97.50, na kw. mj. tranzyt. 96.50, na cz. lp. tranz. 99.00. Jęczmień drobny 112. Spirytus 10,000 litr. % w m. 34.25.

Londyn, 27 kwietnia. Cukier Havana Nr. 12 nominalnie 14½, cukier burakowy 13½; stale.

Liverpool 27 kwietnia. Sprawozdanie początkowe. Przypuszczalny obrót 10,000 bel; mocno. Dzienny dowóz 15,000 bel.

Liverpool, 27 kwietnia. Sprawozdanie końcowe. Obrót 10,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 1,000 bel. Mocno. Middling amerykańska na cz. lp. $5\frac{1}{16}$ p.

Glazgów, 28 kwietnia. Surowiec. Mixed numbers warrants 38 sz. 3 p.

Glazgów, 27 kwietnia. Surowca wywieziono w tygodniu ubiegłym 8,500 t., w odpowiednim czasie roku przeszłego 8'900 t.

Manchester 27 kwietnia. Water 12 Taylor 6½. Water 30 Taylor 8¼, Water 20 Leigh 7½, Water 30 Clayton 7¾, Mock 32 Brooke 7⅝, Mule 40 Mayoll 8½, Medio 40 Wilkinson 9¼, Warpcops 32 Lees 7⅜, Warpcops 36 Rowland 7⅞, Double 40 Weston 8½, Double 60 zwykły g. 11, 32" 116 yds 16×16 grey tkaniny z 32/46 163, mocno.

New-York, 27 kwietnia. Bawełna 9½, w N. Orleanie $8\frac{13}{16}$. Olej skalny rafinowany 70% Abel Test 7¼, w Filadelfii 7⅛. Surowy olej skalny 6¼. Certyfikaty pipe line 72⅞ c. Mąka 3 d. 25 c. Czerwona pszenica ozima w miejscu 91½ c., na kw. 90⅞ c., na mj. 91⅛ c., na cz. 92⅛ c. Kukurydza (nowa) 45. Cukier (fair refining Muscovados) 4.95. Kawa (fair Rio) 8⅞. Łój (Wilcox) 6.45. Słonina 5¾. Fracht zbożowy 3¾.

LICYTACYE W GUBERNI PIOTRKOWSKIEJ.

— 21 kwietnia (3 maja) w urzędzie powiatu rawskiego, na dostawę dla aresztu sądowego: 20 materaców, 20 kołder, 12 męzkich i żeńskich 21 koszul, od sumy 109 rs. 44 kop.

— 22 kwietnia (4 maja) w magistracie miasta Tomaszowa powiatu rawskiego, na trzech-letnią dzierżawę oczyszczenia ulic i placów w mieście Tomaszowie, od sumy rubli 200 rocznie in minus.

— 23 kwietnia (5 maja) w urzędzie powiatu będzińskiego, na reperacyę bruku z budową mostku, od sumy 207 rs. 87 kop., oraz na reperacyę mostów i wzmocnienie brzegów, od sumy 211 rs. 70 kop.

— 23 kwietnia (5 maja) w urzędzie gubernialnym piotrkowskim, na reperacyę 11 mostów w m. Zgierzu, od sumy 1570 rs. 7 kop.

— 23 kwietnia (5 maja) w urzędzie guberni piotrkowskiej, na reperacyę 3-ch murowanych szop byłego magazynu solnego, od sumy 3,811 rs. 81 kop.

— 20 czerwca (1 lipca) w sądzie zjazdowym w m. Piotrkowie na sprzedaż nieruchomości:

1) w mieście Łodzi przy ulicy Dzielnej pod Nr. 1373 od 70,000 rs.

2) w mieście Zgierzu przy ulicy Zegrzańskiej i Szczęśliwej pod Nr. 102 — 103 — 104 — 105, od 15,000 rs.

3) w mieście Łodzi przy Starym rynku pod Nr. 226, od sumy 12,000 rs.

— 30 czerwca (12 lipca) w sądzie okręgowym piotrkowskim, na sprzedaż: 1) fabrycznej osady Mieczków we wsi Dobieszkowie powiecie brzezińskim, od sumy 16,500 rs. 2) majątku Emiliów w powiecie rawskim, od sumy 12,000 rs. 3) majątku Wielkowiecko w powiecie częstochowskim, od sumy 96,000 rs.

— 3 (15) lipca w sądzie okręgowym piotrkowskim, na sprzedaż majątków: 1) Wydrzyna Wola w powiecie noworadomskim, od sumy 350,000 rs. 2) Konary w powiecie noworadomskim, od sumy 21,000 rs. 3) Chrzanowice w powiecie noworadomskim, od sumy 35,000 rs. 4) Chrusty w powiecie łaskim, od sumy 50,000 rs. 5) Rusie w powiecie łaskim, od sumy 119,401 rs. 50 kop. 6) Dąbrówka lit. B. w powiecie piotrkowskim, od sumy 21,000 rs.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

	Z dnia 28	Z dnia 29
Giełda Warszawska.		
Żądano z końcem giełdy.		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	49.72½	49.85
„ Londyn „ 1 Ł.	10.08	10.15
„ Paryż „ 100 fr.	40.45	40.55
„ Wiedeń „ 100 fl.	80.50	80.75
Za papiery państwowe:		
Listy Likwid. Kr. Pol. duże	91.60	91.65
Ros. Poż. Wschodnia	100.50	100.50
Listy Zas. Ziem. z 69 r. Ser I.	100.30	100.30
„ „ „ Ser. II do IV	100.20	100.30
Listy Zast. M. Warsz. Ser I	97.50	97.50
„ „ „ „ II	96.75	96.75
„ „ „ „ III	96.—	96.—
„ „ „ „ IV	95.75	95.75
Listy Zast. M. Łodzi Ser. I	94.—	94.—
„ „ „ „ II	92.75	92.75
„ „ „ „ III	92.—	92.—
Giełda Berlińska.		
Banknoty rosyjskie zaraz	200.90	200.25
„ „ na dost.	201.—	200.50
Weksle na Warszawę kr.	200.75	200.20
„ Petersburg kr.	200.40	199.80
„ „ dł.	199.40	199.—
„ Londyn kr.	20.41	20.40½
„ „ dł.	20.32	20.32½
„ Wiedeń kr.	161.80	161.50
Dyskonto prywatne	1⅞	1⅞
Giełda Londyńska.		
Weksle na Petersburg	23⅜	23⅜
Dyskonto 2		

RUCH TYGODNIOWY
na tutejszej Stacyi towarowej

od d. 11 do 18 kwietnia 1886 r. włącznie.

A. Żywność i potrzeby domowe	Przybyło: w komun. kraj.	z Cesarstwa	z Zagranicy
	pudów		kgr.
Pszenica	7398	—	—
Żyto	1220	—	—
Groch	—	—	—
Jęczmień	680	—	—
Owies	—	—	—
Gryka	—	—	—
Kukurydza	—	—	10000
Mąka	514	610	—
Kasza	215	77	—
Kartofle	—	—	—
Cukier	315	—	—
Melas	—	—	—
Spirytus	968	53	—
Piwo	96	—	—
Towary kolonialne	1615	58	—
Mięso świeże i wędzone	1096	—	—
Ryby i śledzie	1210	—	—
Ogrodowizny	96	—	—
Woły . . . . sztuk 12	—	—	—
Trzoda chlewna „ 112	—	—	—
Koni „ —	—	—	—
Olej i oliwa . pudów	512	671	—
Wyroby tabaczne „	1019	190	—
Świece i mydło „	807	—	—
Nafta „	610	1220	—
Sól „	—	33100	—

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte od 28 kwietnia:

w parafii katol. —

W parafii ewang. 1, a mianowicie: Ernest Teodor Kühnel z Olgą Leonardą Stiller.

Starozonnych. 4, a mianowcie: Abramowicz Kajzor Hersztik z Lipowską Fajgą, Jakubowicz Lewek z Rezler Mirlą, Jakubowicz Lewek Judka Sisme z Win Rojzą, Kuszer Uszer z Markowicz Dyną.

Zmarli w dniu 28 kwietnia.

Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 4; dorosłych 5, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 4, a mianowicie: Damazy Jankowski, lat 20, Józefa Niesobska, lat 39, Anna Pohl, lat 15, Matylda Czajka, lat 25, Marya Golda, lat 30.

Ewangelicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopców 1, dziewcząt 2; dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn 2, kobiet —, a mianowicie: Ferdynand Lorenz, lat 61, Gustaw Hirsekorn, lat 21.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 1, w tej liczbie chłopców—, dziewcząt 1; dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet—, a mianowicie: Fryde Majer, lat 64.

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Polski. Kihne z Grosenhain, Wężyk z Warszawy, Rupp z Berlina, Gruman z Warszawy Duchaj z Ungarn, Lubliner z Kempi, Apfelbaum z Warszawy.

Hotel Manteuffel. Koler z Moskwy, Serebrennikow z Moskwy, Schmidt z Moskwy, Ottenbruch z Moskwy, Eger z Moskwy, Lindenbaum z Sosnowic, Goldarbeiter z Petersburga.

Hotel Hamburski. Kanell z Białegostoku Bełach z Białegostoku, Kinterhof z Warszawy, Gluskin z Warszawy.

Nr. 16 „Gazety Rzemieślniczej” wyszedł z druku i zawiera: Treść N. 16. W sprawie młynarstwa, przez Franciszka Kickiego.—Mój sen, przez Józefa Szczepanka ślusarza.—Korespondencya z Krakowa, przez Stanisława.—Nowe książki: U stóp Maryi. Jak zabezpieczyć od chorób połogowych.— O świętym Marku na Wielkanoc.— Wiadomości krajowe i zagraniczne: Konkurs zgromadzenia mularzy.—Na ulicy w Piotrkowie.— Nowa szkoła.— Polacy w Meksyku.—Przemysł starożytny. Sale zarobkowe. Znowu cudzoziemcy.— Pociągi robocze.— Przyjazd Szlązaków.—Pomyślne objawy.— Katalog szczotkarski.— Godne naśladowania.— Nowe zakłady stolarskie.— Odczyty dla rzemieślników.— Książęta zecerami.— Zadeklarowanie nabycia akcyj.— Ofiary.— Rozmaitości.— Listy do czytelników.— Polemika prywatna.— Ogłoszenia.— Wodcinku: „O poszanowaniu własności,“ przez Juliusza Bema.

Do niniejszego numeru „Gazety Rzemieślniczej” dołączony jest arkusz 13-ty dziełka p. t. „Arytmetyczka praktyczna“ w opracowaniu H. Zielezińskiego, jako dodatek bezpłatny.

Fabryka Tabaczna Towarzystwa „UNION,“
dawniej Leopolda Kronenberga w Warszawie,
poleca Szanownej Publiczności swoje świeżo wypuszczone papierosy
„TELEFON“
w cenie rs. 1 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 25, 10 i 5
sztuk, jak niemniej dawniej wypuszczone, cieszące się ogólnem
uznaniem, papierosy kopiejkowe
„LA BELLA,“
oraz wielki wybór najprzedniejszych aromatycznych
TYTONI
dowolnej mocy, w cenie od rs. 2 do 12 funt. 354-8-4

O G Ł O S Z E N I A.

Объявленіе.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей I-го Петроковскаго Округа С. Г. Издебскій, жительствующій въ гор. Лодзи по Дзикой улицѣ N. 1109-A, объявляетъ, что 25 Апрѣля (7 Мая) 1886 года на мѣстѣ храненія по Завадской улицѣ подъ N. 51B, будетъ продаваться движимое имущество, принадлежащее Самуилу Шенфельду, состоящее изъ мебели, лошади и брички, оцѣненное для торговъ 143 руб. 30 коп. на удовлетвореніе претензіи Михаила Волковича.

Опись, оцѣнку и самое продаваемое имущество можно разсмотрѣть въ день продажи.

Г. Лодзь 17 Апрѣля 1886 г.
Судебный Приставъ ИЗДЕБСКІЙ.
470—1—1

Dyrekcya towarzystwa kredytowego miasta Łodzi
podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21 maja (2 czerwca) 1886 roku o godzinie 11 z rana, w kancelaryi łódzkiego wydziału hypotecznego przed notaryuszem Romanem Danielewiczem, odbędzie się powtórna sprzedaż nieruchomości tutejszej przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 520 położonej, obciążonej pożyczką towarzystwa kredytowego w sumie rs. 42,000.

Licytacya rozpocznie się od sumy rs. 44,915 k. $\frac{1}{2}$.

Przystępujący do takowej obowiązani są złożyć vadium w ilości rs. 8,400. 467—3—1

Do wynajęcia od 1 lipca w domu **F. Müller** ulica **Piotrkowska N. 262-a,**

MIESZKANIE

złożone z 7 pokoi, kuchni etc.
466—3—1

Zgubiony przezemnie od przypadającej zapłaty

TALON

za Nr. 85, na sumę rs. 52 kop. 18, na posyłkę Łódź-Grodzisk, wyekspedyowaną d. 25 marca i 6 kwietnia 1886 roku, wagi 7 pud. 22 funty, na imię Awdenbauma, upraszam złożyć w redakcyi niniejszego pisma.

J. Łubiński.
464—3—1

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że w celu spopularyzowania swych naturalnych

WIN
Krymskich i Kaukazkich,

urządził tutaj w sklepie

Stowarzyszenia Spożywczego,

przy ulicy Południowej w domu W-go Abla,

główną sprzedaż

gdzie wina także bez podwyższenia ceny u nas się praktykującej sprzedawane bywają, a to za butelkę wytrawnego **od kop. 30** i słodkiego lub też czerwonego **od kop. 35** i wyżej. Wina nasze są analizowane przez urząd lekarski i poręczamy przytem za trwałość tychże. 330 60—4

MEBLE GOTOWE — ZAKŁAD **TAPICERSKO-DEKORACYJNY** — **CENY PRZYSTĘPNE**

Niniejszem mam honor zawiadomić mieszkańców miasta Łodzi i okolic, iż z dniem dzisiejszym otworzyłem w tutejszem mieście, przy ulicy Średniej w hotelu Niemieckim

ZAKŁAD TAPICERSKO-DEKORACYJNY

w którym wykonywam wszelkie obstalunki w zakres tego fachu wchodzące, a mianowicie: **meble, dekoracye i t. p.,** elegancko i po cenach przystępnych. Posiadam również na składzie **GOTOWE MEBLE,** z czem się polecam łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Z uszanowaniem
385—3—3 **M. WESOŁOWSKI.**

WYKOŃCZENIE ELEGANCKIE. — ZAKŁAD **TAPICERSKO-DEKORACYJNY** — **MATERYAŁ DOBOROWY.**

DRUKARNIA

DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Nr. 275. **w ŁODZI** Nr. 275.
ulica Piotrkowska, Hotel Hamburski

Przyjmuje do roboty:

Dzieła, broszury w polskim, rosyjskim i niemieckim języku, **tabele, cyrkularze, memoranda, rachunki, bilety wizytowe, adresy i t. p.,** które wykonywa elegancko i po cenach przystępnych.

Bank Handlowy w Warszawie

podaje do wiadomości, że w myśl uchwały zapadłej na ogólnem zebraniu akcyonaryuszów w dniu 28 kwietnia r. b. reszta dywidendy za rok 1885 od akcyj banku, po potrąceniu zaliczonych już sześciu od sta, płaconą będzie w kwocie po rs. 6 na każdą akcyę, poczynając od dnia 29 kwietnia r. b.:

w kasie banku w Warszawie, albo **w kasie oddziału tegoż banku w St. Petersburgu,** albo też **w Berlinie w banku kredytowym środkowych Niemiec** za zwrotem kuponu dywidendowego za 1885 r 469—1—1

SZCZEPIENIE OSPY

ochronnej wyłącznie **krowianką,** odbywać będę jak lat poprzednich codziennie od 2—3 po południu.

Cena szczepienia rs. 3.

We środy i niedziele dla mniej zamożnych rs. 1 k. 50

Dr. J. WISŁOCKI,
404—0—5 nowy dom SS. Scheiblera.

Instytut szczepienia ospy ochronnej krowiank

Dr. Władysława Mączewskiego

w WARSZAWIE, ulica Nowo-Senatorska Nr. 6.

Posiada jak lat poprzednich świeżą limfę (krowiankę). **Cena** rurki zawierającej ilość limfy na dwa szczepienia **rs. 1** wraz z przesyłką. Flakon „DETRITU" na 30 szczepień, szczególniej przydatny do szczepienia w wojskach, szkołach i t. p. rs. 3 z przesyłką.

w WARSZAWIE skład główny w aptece

W-go Kucharzewskiego, Senatorska 11.
399—6—1

---

2 sklepy i lokal
do wynajęcia od 1 lipca r. b., róg Zielonej i Spacerowej Nr. 265a. 456-10-1

---

2 SKŁADY

są zaraz lub od 1 lipca r. b. do wynajęcia u

427—3—2 **Braci Baruch.**

Alwin Hentschel

wykwalifikowany majster **murarski i ciesielski** wykonywa jak najsumienniej wszelkie roboty w zakres jego fachu wchodzące tudzież przygotowywuje **rysunki i kosztorysy.** **Mieszka vis-à-vis ogrodu Meisterhaus Nr. 525-a,** w domu W-go J. Schäfera. 3—1

Jest do nabycia
dom w Łodzi, na **dobrych warunkach.** Wiadomość u właściciela, ulica Dzika Nr. 506a. 455—3—3

GIEŁDA WARSZAWSKA d. 28 kwietnia.

Weksle.			ZA	Dyskonto	Z końca giełdy żądano	chciano płac.	Dopełnione tranzakcje
Berlin . . . $(166\frac{1}{12})$	dł. ter.	2 d	100 mr.	3	49 82	—	49 75
. . . $(165\frac{3}{4})$	kr. ter.	2 d.	100 mr.	3	$49.72\frac{1}{2}$	—	$49\ 62\frac{1}{2}$ 65 70
Inne niem. miasta bank.	dł. ter.	2 d.	100 mr.	3	—.—	—	—
„ „ „ „	kr. ter.	2 d.	100 mr.	3	—.—	—	—
Londyn	dł. ter.	3 m.	1 Ł.	2	—.—	—	—
„	kr. ter.	3 m.	1 Ł.	2	10.08	—	10 6
Paryż	dł. ter.	10 d.	100 Fr.	3	—.—	—	—
„	kr. ter.	10 d.	100 Fr.	3	40.45	—	—
Wiedeń	dł. ter.	8 d.	100 flor.	4	— —	—	—
„ . . . $(184\frac{1}{6})$	kr. ter.	8 d.	100 flor.	4	80.50	—	80 45
Petersburg.	dł	3 d.	100 rs.	6	—.—	—	—

Papiery państw. (za 100 rs.).	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	z końc. giełdy żąd.	chc. pł.
Obligi Skar. Kr. Pols. duże	4	—.—	—.—	—.—
Listy Likw. Kr. Pols. duże	4	91.40	91.60	91.30
„ „ „ „ małe	4	90 85	91.10	90.80
Ros. Poż. Ws. I em. 1000 r.	4	—.—	99.75	99.75
„ „ „ „ 100 r.	5	—.—	99.75	99.75
„ „ „ „ 500 r.	5	—	99.75	99 75
„ „ „ II „ 1000 r.	5	100.—	98.50	98.—
„ „ „ „ 100 r.	5	—.—	99.90	99.90
„ „ „ III „ 1000 r.	5	—.—	100.50	100 —
„ „ „ „ 100 r	5	—.—	100 50	100 —
Ros. Poż. Pr. z r. 1864 I em.	5	236.50	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866 II em.	5	—.—	—.—	—.—
Bilety Ban. Pań. Ros. I em.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ II „	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ III „	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ „ V „	5	—.—	—.—	—.—
Listy Zastawne (za 100 r.)	5	—.—	—.—	—.—
„ „ zr. 1869 S. I lit. A.	5	—.—	100.30	100.—
„ „ „ „ „ lit. B.	5	100 5 10	100.30	100.—
„ „ „ „ „ Małe	5	—.—	100.30	100.—
„ „ „ Ser. II lit. A.	5	—.—	100.20	99 90
„ „ „ „ lit. B.	5	—.—	100.20	99.90
„ „ „ „ małe	5	—.—	100.20	99 90
„ „ „ Ser. III lit. A.	5	—.—	100.20	99.90
„ „ „ „ lit. B.	5	100.—	100.20	99.90
„ „ „ „ małe	5	—.—	100.20	99 90
„ „ „ Ser. IV lit. A.	5	—.—	100.20	99 90
„ „ „ „ lit. B.	5	—.—	100.20	99 90
„ „ „ „ małe	5	—.—	100.20	99.90
„ „ „ Serya V A B.	5	97 80 85 90	98.—	97.80
„ „ „ „ małe	5	—.—	98.—	97.80
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	5	—.—	97.50	97.—
„ „ „ „ II	5	—.—	96.75	96.40
„ „ „ „ III	5	—.—	96 —	95.75
„ „ „ „ IV	5	95.55	95.75	95.50
4% Obligi m. Warszawy	5	—.—	93.—	92.60
Listy zast. m. Łodzi „ I	5	—.—	94.—	93.50
„ „ „ „ II	5	—.—	92.75	92 30
„ „ „ „ III	5	—.—	92.—	91.50
Listy zast. K. T. W. z Kr. Z.	5	—.—	—.—	—.—
z 6% Wileńskie dł. t.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ krótkot.	5	—.—	—.—	—.—

Akcye. (za 100 rs.).	Stopa proc.	Dopełnione tranz.	Z końc. giełdy żądano	chc. pł.
Akcye D. Ż. War.-W. 100 r.	4	—.—	—.—	—.—
„ „ W.-Byd. 500 r.	4	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 100 r.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ Teres. 1000 r.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 100 r.	5	—.—	—.—	—.—
„ „ Fabr.-Łódzkiej	Łącznie z bieżącym kuponem.	—.—	—.—	—.—
„ „ Nadwiślańsk.		—.—	—.—	—.—
„ Banku Handlowego w Warszawie 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ War. Ban. Dys. 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ Ban. H. w Łodzi 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ War. Tow. Ub. od ognia z wpł. rs. 125 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ War. Tow. F. Cukru 500		—.—	—.—	—.—
„ Cukr. Dobrzel. 500 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Józefów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Czersk 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Hermanów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Żyszkowic. 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Leonów 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ „ Częstocice 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ T. W. F. Stali 1000 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein 1000 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Zakł. Metal. B. Hantke w War. 1000 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Zakł. Górniczych Starachowickich 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. War. Fab. Mach. Narz. Rol. i Odl. 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Wars. T. Kop. węgla i Zakł. Hutniczych 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Zakł. Prz. Baw. Tk. w Zawierciu 250 r.		—.—	—.—	—.—
„ Tow. Łaz. i Łaźni 100 r.		—.—	—.—	—.—
„ Temler i Szwede		—.—	—.—	—.—
„ F. C. Konstancya 500		—.—	—.—	—.—

Wartość kuponu z potr. 5%			
List. zas. nowych	167.5	List. likwid.	156.1
„ „ m. Warsz. I i II	36.9	Poż. prem. I em.	138.4
„ „ m. Łodzi	234.9	„ „ II em.	59.2

LISTY ZASTAWNE
towarzystwa kredytowego ziemskiego

wylosowane w dniu 20 i 21 marca (1 i 2 kwietnia) 1886 roku.

Litera E rs., 100: (Dokończenie)
100213 336 721 883 972 101020 118 160 302 348 357 430 529 622 849 906 102202 491 497 523 590 854 103235 256 338 377 706 759 947 104027 36 56 330 399 428 580 105155 161 390 559 770 106064 130 174 204 493 526 107837 344 365 726 882 970 108197 424 430 889 919 109003 384 521 741 817 977 182 218 834 841 890 111566 648 662 763 768 112225 310 606 729 820 113642 677 733 114244 790 115124 344 831 855 116208 213 268 291 304 625 669 780 117263 439 490 491 629 118288 119297 120081 95 271 121529 631 638 926 962 122170 387 460 480 123087 124501 601 608 125141 233 252 265 365 26328 365 478 511 544 643 785 946 127054 224 305 444 644 829 854 903 945 128038 121 287 417 596 935 957 129014 66 358 650 770 130060 145 194 419 490 643 678 686 946 131066 145 194 419 490 643 678 686 946 131066 111 368 532 558 697 704 758 814 983 132055 92 132 242 306 310 482 516 537 797 964 133108 146 175 516 561 628 667 696 810 134076 257 454 682 695 776 902 950 135322 573 797 136077 307 540 691 781 945 137032 195 295 414 457 835 138136 322 351 900 923 940 139350 367 737 807 140443 696 829 910 968 141 365 368 370 491 566 142220 271 309 334 828 847 143266 324 331 457 806 962 144048 198 571 911 145021 68 214 216 260 409 443 471 581 146063 89 454 646 743 147319 952 990 148149 156 291 606 149060 168 214 230 334 506 773 861 150075 347 374 544 562 646 703 752 151189 350 358 697 966 152270 355 549 570 153214 376 523 154041 466 490 506 623 973 155044 157 167 170 202 446 522 766 973 156704 780 157308 324 395 438 441 669 816 848 987 158059 159016 172 272 371 417 449 532 626 629 662 711 873 896 160425 555 579 628 693 830 841 161351 416 638 781 162278 283 323 418 478 163038 414 418 594 718 164241 345 437 498 543 578 586 730 165267 296 406 166409 532 810 969 167 404 450 455 546 851 857 930 168071 120 130 153 774 169248 620 800 804 850 170105 125 464 474 668 732 171267 787 871 904 172004 301 322 430 624 735 747 986 173049 129 173 416 470 555 661 702 174160 366 519 548 565 597 607 622 892 898 175141 153 207 401 714 724 843 899 176075 209 296 298 299 325 492 656 761 790 823.

4 procentowe Seryi 1, z roku 1869, lit. C, rs. 500: 60007.

5 procentowe Seryi 2, lit. A, rs. 3,000: 86086 439 455 542 824 848.

Litera B, rs. 1,000: 76136 211 241 414 581 727 804 850 868 77219 297 373 423 712 78046

Litera C, rs. 500: 61041 277 682 928 968 62346 474 521 528.

Litera D, rs. 250: 16182 405 504 659.

Litera E, rs. 100: 1785 804 896 2109 138 464.

5 procentowe Seryi 3, lit. A, rs. 3,000: 200006 557 968 999 201096 125 292 416 611 714.

Lit. B, rs. 1,000: 202420 437 553 664 789 203112 439 468 620 835 204195 618 658 787

Lit. C, rs. 500: 206071 139 159 162 167 198 322 364 480 718 880 207351 427 660 696 995 208131 134 140 272 554 788 813 209094 361.

Lit. D, rs. 250: 210053 270 401 654 755 211012 76 140 414 664 672 754 826 854 899 212093 136 216 366 691 213030 91 99 291 552 556.

Lit. E, rs. 100: 215140 437 532 733 216019 313 320 455 699 217372 468 478 529 217 131 323 415.

5 procentowe Seryi 4, lit. A, rs. 3,000: 230119 636 230810.

Lit. B, rs. 1,000: 232034 74 175 214 230 314 346 594 774 881 233004 71.

Lit. C, rs. 500: 235067 94 171 177 505 802 827.

Lit. D, rs. 250: 238163 354.

Lit. E, rs. 100: 242422 291 379 474 532 566 720 817 918 243041 46.

5 procentowe Seryi 4 lit. A, rs. 3,000: 75015 49 410 627 943 76001 216 337 618 956 77008 20 126 600 78329 458.

Litera B, rs. 1,000: 60162 206 342 663 61021 264 271 273 452 512 666 705 816 864 940 860 62077 122 150 660 697 716 63041 59 124 221 232 417 580 670 710 715 64021 33 316 322 533 608 648 708 798 887 925 65070 563 67285 309 310.

Litera C, rs. 500: 45088 608 612 628 684 634 46022 132 177 197 338 449 47082 192 222 273 314 531 555 600 795 890 48146 321 456 729 778 830 947 49547 963 50128 155 51399 690.

Litera D, rs. 250: 30203 353 592 993 31128 162 169 321 446 466 492 826 854 873 32051 574 716.

Litera E, rs. 100: 10155 616 659 833 929 11 264 577 11503 786 824 863 875 12245 384 540 702 739 743 839 866 971 13732 14088 592 15088 16964. Koniec.

Wydawca **Stefan Kossuth.** — Redaktor **Zdzisław Kułakowski.** Дозволено Цензурою. Варшава, 17 Апрѣля 1886 г. W drukarni **„Dziennika Łódzkiego."**